

Karkonoskie wyzwanie Kajetanowicza i Barana z LOTOS Rally Team

Data publikacji: 4.07.2013 17:05

Trzecia runda LOTOS Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, którą jest Rajd Karkonoski odbywający się w pierwszy weekend lipca, to prawdziwe rajdowe święto dla fanów sportów motorowych, mieszkańców Jeleniej Góry i pięknych karkonoskich okolic. Trzykrotni Mistrzowie Polski Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran - ubiegłoroczni zwycięzcy tej rundy i liderzy krajowego czempionatu jako pierwsi pojawią się na krętych, górskich trasach Karkonoszy, w Szklarskiej Porębie oraz okolicach Lubomierza czy Mir

Wiele załóg podkreśla, że to najtrudniejszy rajd w sezonie. Czy kierowca LOTOS Rally Team zgadza się z tym stwierdzeniem?

Kajetan Kajetanowicz: *- Lubię wyzwania, a ten rajd, bez dwóch zdań, kwalifikuje się do takiej kategorii, dlatego czekam z niecierpliwością na start. Dla mnie zawsze najtrudniejszy, ale i najciekawszy, wydaje się rajd, który jest tuż przed nami, bo jest tysiąc rzeczy, którymi może nas zaskoczyć. Kiedy pomyślę co nas może czekać na Karkonoskim, a lubię czasem puścić wodze fantazji, to już czuję przyływ adrenaliny – mam tak przed każdym startem.*

Ze statystyk wynika, że od początku ubiegłego roku byłeś najszybszy na 73 z 99 oesów, czyli wygrałeś ponad 70% odcinków asfaltowych. Co więcej - od kilkunastu miesięcy nie oddałeś nikomu zwycięstwa w asfaltowym rajdzie. Czy planujesz jeszcze podkreślać ten wynik?

: *- Nie zwracam na te wyliczenia większej uwagi :). Oczywiście miło usłyszeć coś takiego i faktycznie liczby działają na wyobraźnię. Statystyką jednak się rajdów czy Mistrzostw nie wygrywa, choć pewnie miło będzie analizować te „cyferki”, ale dopiero na emeryturze ;). Moim zamiarem nie jest bicie rekordów, to się dzieje samo, przy okazji drogi do celu, jakim jest bycie coraz lepszym kierowcą i oczywiście kolejne mistrzostwo. Możecie pomyśleć, że jestem trochę zakręcony, skoro stawianie czoła wyzwaniom, możliwość rywalizacji i czerpanie przyjemności z jazdy nieustająco sprawia mi tak wielką radochę.*

Jarku, mógłbyś w kilku słowach powiedzieć, gdzie będziecie rywalizować podczas tegorocznego Rajdu Karkonoskiego?

- Rajd Karkonoski to absolutny klasyk, a jego odcinki to jedne z najtrudniejszych asfaltowych prób w Mistrzostwach. Zmienne tempo, sekcje o różnej przyczepności i szerokości drogi oraz niespotykana ilość różnych rzeczy „leżących” koło trasy - tutaj notatki muszą być perfekcyjne. Pierwszy dzień rajdu to dwie tradycyjne próby: Karpniki, w konfiguracji identycznej jak w roku ubiegłym oraz mocno zmodyfikowany i „odwrócony” Karpacz. Pętlę uzupełnia bardzo szybki i bardzo śliski Dziwiszów. Na koniec dnia spotkamy się w Jeleniej Górze na odcinku Zabobrze, który w tym roku będzie miał charakter wyścigu równoległego. Dzień drugi to kolejne trzy próby. Znany z roku ubiegłego odcinek w Szklarskiej Porębie został nieznacznie skrócony. Po nim nowy odcinek Gajówka i absolutny hit tej części rajdu - Lubomierz. Kajetan uznał ten odcinek za swój ulubiony OS w Polsce, a to oznacza dla mnie wielkie emocje. Mam nadzieję, że dla naszych kibiców również.

Starty Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana w sezonie 2013 wspierają strategiczny partner LOTOS Rally Team - Grupa LOTOS oraz LOTOS Paliwa - producent paliw LOTOS Dynamic - a także Driving Experience i CUBE.ITG